

niejszość, jak i przyszłość. Na sztandarach widnieje hasło „Równość i braterstwo“, odbywają się konferencje, wygłasza się szumne mowy, nie szczędzi pocieszających obiecanek. A wynik? Nędza rośnie, a z nią i nią nienawiść nieposiadających do posiadających i pogarda bogatych dla ubogich. Daleki widnokrąg oświecają błyskawice. Bolszewizm, komunizm, wszczynane przez bezbożników prześladowania grożą jak migotliwa błyskawica nieszczęściem i zniszczeniem. Kto nas uratuje? Jedynie miłość ma w sobie tę moc, miłość czynna, usługująca względem uciskanych biednych, opuszczonych, za wzniętym wzorem Chrystusa, Króla miłości.

Niedoścignionym w dziejach świata jest przykład Chrystusa, bohatera usługującej miłości. Jak głębokiem było Jego zrozumienie wszelkiej nędzy cielesnej i duchowej, jak delikatnem wyczucie jej i sposób jej zaradzenia, jak szczerze było Jego miłosierdzie, niezrównana Jego cierpliwość. Bez względu na narodowość i religię chętny do spieszania z pomocą o każdej porze dnia i nocy, nie waha się unieść do umywania nóg apostołom, nie brzydzi się dotykaniem trędowatych i w ten sposób służy nędzy ludzkiej aż do chwili, w której Boskie Jego serce załamało się w ofierze krzyżowej. Na każdej karcie Jego życia czytać możemy o Jego niezmienną dobroć. Abyśmy tylko chcieli to odczuć. Serce czułoby się porwane do naśladowania Chrystusa. Pójdźmy za Nim.

Nadchodzi zima, a z nią wzrastają potrzeby życia codziennego, a co ważniejsza wzrasta liczba bezrobotnych. Nie godzi się, jak mówi JEks. Biskup Adamski, aby jedni opływali we wszystko, a drudzy przymierali głodem.

W czasie potrzeby Ojczyzna do wszystkich bogatych i ubogich, ma prawo odezwać się po daninę krwi i życia. Dzięki daninie krwi i życia innych my posiadamy Ojczyznę. Nie godzi się by ktokolwiek z dzieci tej Ojczyzny głodem przymierał, gdy inni w beztróskim żyją dostatku. Pamiętajmy na słowo Zbawiciela: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych moich, mnieście uczynili“.

I oto po całej naszej Polsce tworzą się Komitety Zimowej Pomocy Bezrobotnym przynajmniej na 5 zimowych miesięcy Górnictwo Zagłębia Węglowego, które tak bardzo odczuwa ten kryzys gospodarczy idąc na inicjatywą kopalni Saturn, urządziło t. zw. święto pracy, które polegało na jednodniowej pracy na rzecz braci bezrobotnej, na rzecz tych, którzy nie będą mieli przez

długie miesiące zimowe ani pracy, ani świąt, jeno biedę, jeno niedostatek, jeno tęsknotę za jakim takim zarobkiem, by rodzinę pożywić i ogrzać.

Piękny ten dzień pracy w Zagłębiu Dąbr obchodzono w dniu 21 listopada i można powiedzieć, iż nasza bracia górnicza dała najlepszy dowód, iż odczuwa niedolę swych, braci gdyż prawie wszyscy wstawili się do pracy i zawdzięczając temu, kopalnie nasze mogły złożyć na bezrobotnych około 18.000 ton węgla, co w dużej mierze przyczyni się do zmniejszenia niedoli ludzkiej.

Wprawdzie znaleźli się i tacy którzy dali się obalamucić różnym wywrotowcom i komunistom i nie przyszli tego dnia do pracy, aby przyjść z pomocą swym bezrobotnym braciom, lecz trzeba zaznaczyć, iż liczba takich była bardzo niska, gdyż jak widać ze sprawozdania na niektórych kopalniach prawie całe załogi stawiały się do pracy, jak np. na kopalniach „Flora“, „Dorota“, Franko-Włoskiego Towarzystwa „Juliusza“, „Renardzie“ Marsie i innych.

Dzień więc 21 listopada na kartach dziejów górnictwa polskiego zapisany został pięknymi zgłoskami obywatelskiego ołtarnego czynu ze strony braci górniczej.

Na zakończenie warto przytoczyć słowa p. min. Kościłkowskiego, wypowiedziane do górników: „rozpoczynając akcje pomocy zimowej, wyraźnie zaznaczam, że nie wolno jej traktować, jako pomoc w formie jałmużny i nie wolno obniżać godności człowieka, który chce pracy a nie jałmużny, przeciwnie należy otrzymującego przekonać że ta pomoc to tylko spełnienie obowiązku względem potrzebującego i szczególnie tej pracy się poświęcam, aby jak najszybciej można było zwiększyć zatrudnienie w Polsce. Na terenie naszej parafii miejscowy Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnej w dniu 6 grudnia urządza ogólną zbiórkę. Nie zapominałmy że zima nadchodzi. Tysiące ludzi i u nas jest bez dachu, bez odzieży i bez jedzenia. Ratujmy ich od zimna i głodu i każdy z nas niech złoży dobrowolny i chętny datek.

---

## Sprawozdanie z uroczystości ku czci św. Stanisława Kostki

Aby jaknajuroczyściej uczcić św. Stanisława Kostkę, patrona młodzieży katolickiej i wpoić w ich serca wielkie ideały życiowe tegoż św. Młodzieniaszka, urządzono w naszej parafii „triduum“ to znaczy 3-dniowe nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego